

Stanisław Kołodziejcki

Krzelów, gm. Sędziszów, woj.
kieleckie

Informator Archeologiczny : badania 18, 167

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRAKÓW - Stare Miasto

patrz
wczesne średniowiecze

KRAKÓW - Stare Miasto

patrz
wczesne średniowiecze

KRASNYSTAW
woj. chełmskie
Zamek

PP Pracownie Konserwacji Zabytków
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska
Oddział w Lublinie

Badania prowadził Piotr Boruch. Finansował WKZ w Chełmie. Pierwszy sezon badań. Zamek - średniowiecze, okres nowożytny (XIV - XVIII w.).

Teren na którym znajdował się krasnostawski zamek zajmowany jest obecnie przez amfiteatr z przyległym skwerem oraz Zespołem Szkół Zawodowych. Badania skoncentrowano na terenie skweru w związku z planowaną rozbudową amfiteatru. Celem badań było rozpoznanie stanu zachowania fundamentów zamku, określenie faz jego budowy oraz poziomów użytkowych. Założono dwa wykopy w miejscu prawdopodobnego przebiegu muru ogrodzeniowego.

W wykopie 1. na głębokości około 2,30-3,00 m wystąpiła ceramika z XIV-XV w. Poziom ten można wiązać z pierwszą fazą budowy i użytkowania zamku - prawdopodobnie z 2 poł. XIV w. Nad warstwą z XIV-XV wieku odkryto pozostałości wału ziemnego wzniesionego prawdopodobnie na polecenie Aleksandra Jagiellończyka (1501-1506). W czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1794 r. zamek uległ zniszczeniu. Na miejscu rozebranych ruin zamku wybudowano po roku 1818 stajnie. Fundamenty tych stajni odsłonięto w zachodniej części wykopu. We wschodniej części wykopu odsłonięto fundamenty muru ogrodzeniowego.

W wykopie 2. na głębokości 1,90-2,10 m, wystąpiła ceramika datowana na XIV-XV w. Warstwa, w której znaleziono tę ceramikę można uznać za kontynuację warstwy z XIV-XV w. z wykopu 1. W części południowo-zachodniej wykopu odsłonięto narożnik muru ogrodzeniowego i tym samym ustalono kierunek przebiegu jego wschodniego i południowego odcinka. Mur wybudowany został prawdopodobnie w XVIII w., przed rokiem 1787, czyli przed wizytą króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Krasnymstawie. Istnienie muru w tym okresie potwierdzają źródła ikonograficzne.

Materiał zabytkowy znajduje się w PP PKZ O/Lublin.

Badania będą kontynuowane.

KRZELÓW, gm. Będziszów
woj. kieleckie

Wojewódzki Ośrodek Archeologiczno-
Konserwatorski
w Kielcach

Badania prowadził mgr Stanisław Kołodziejwski. Finansował WOAK w Kielcach. Pierwszy sezon badań. Relikty zamku z okresu średniowiecza i czasów nowożytnych.

Pozostałością zamczyska jest obecnie wysypka (9 x 7 m) wśród stawów na północny-wschód od wsi. Na powierzchni gruntu widoczna są jedynie niskie resztki jednego murku.

Pierwsza wzmianka o zamku, rezydencji Niemierzy z Krzelowa, kanonika katedry krakowskiej i kustosa kolegiaty św. Floriana na Kleparzu, pochodzi z r. 1409. Dalsze jego losy i przemiany oświetlają w znacznym stopniu źródła pisane.

Prace miały charakter rozpoznawczy, a ich wyniki posłużyły do sprecyzowania programu przyszłych, szerszych badań wykopaliskowych.

W wykopie sondażowym o wymiarach 2 x 4 m, założonym w zachodniej części wyspy, odsłonięto jedynie warstwę destrukcji murowanej budowli. Nie dotarto do calca. Wśród zabytków ruchomych odkrytych w tych warstwach wystąpiły liczne ułamki naczyń glinianych z XIV - XVII w., fragmenty renesansowych kafli oraz gwoździe. W górnej warstwie destrukcji znaleziono szeląg Jana Kazimierza wybity w Kownie w 1665 lub 1666 r. W tym też czasie zamek przestał zapewne pełnić funkcję rezydencji.

W świetle przeprowadzonych badań wykopaliskowych i analizy źródeł pisanych można przypuszczać, iż fundatorem obronnej rezydencji był już Mściwoj z Krzelowa (Krzelowa) h. Lis (1 poł. XIV w.), wojewoda sandomierski.

Zabytki oraz dokumentacja znajdują się w WKZ w Kielcach.

Badania będą kontynuowane.